

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI FINANSÓW PUBLICZNYCH**
(NR 148)

■ **KOMISJI KULTURY FIZYCZNEJ, SPORTU**
I TURYSTYKI
(NR 64)

z dnia 21 lutego 2013 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 148)

Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki (nr 64)

21 lutego 2013 r.

Komisje: Finansów Publicznych oraz Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, obradujące pod przewodnictwem posła **Dariusza Rosatego (PO)**, przewodniczącego Komisji Finansów Publicznych, przeprowadziła:

– **pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o usługach turystycznych (druk nr 1081).**

W posiedzeniu udział wzięli: **Katarzyna Sobierajska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki wraz ze współpracownikami, **Adam Kamiński** starszy specjalista w Ministerstwie Finansów, **Krzysztof Piątek** prezes Polskiego Związku Organizatorów Turystyki, **Aleks Giertler** prezes Izby Turystyki Rzeczypospolitej Polskiej wraz ze współpracownikami, **Andrzej Maciążek** wiceprezes Polskiej Izby Ubezpieczeń wraz ze współpracownikami, **Marek Kamiński** wiceprezes Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Agentów Turystycznych wraz ze współpracownikami, **Tomasz Rosset** sekretarz generalny Polskiej Izby Turystyki, **Izabela Stelmańska** zastępca Dyrektora Departamentu Kultury, Promocji i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego, **Adam Zaborowski** doradca prezesa Polskiej Organizacji Turystycznej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ksenia Angierman-Kozielska**, **Krzysztof Majer**, **Michał Nowak**, **Anna Woźniak**, **Artur Zaniewski** – z sekretariatów komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Jarosław Lichocki**, **Wojciech Paluch** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki. W imieniu pana przewodniczącego Rasia i swoim własnym witam wszystkich bardzo serdecznie. Witam naszych gości, wśród których mamy panią minister Sobierajską, podsekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki. Witam, pani minister. Stwierdzam kworum.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o usługach turystycznych (druk nr 1081). Czy są uwagi do porządku dnia? Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że porządek został przyjęty.

Przystępujemy do realizacji porządku dnia. Chciałbym przypomnieć członkom obu Wysokich Komisji, że pani marszałek w dniu 5 lutego 2013 r. skierowała poselski projekt ustawy, zawarty w druku nr 1081, do Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki oraz do Komisji Finansów Publicznych do pierwszego czytania.

Przystępujemy do pierwszego czytania projektu ustawy zawartego w druku nr 1081.

Proponuję, abyśmy procedowali w sposób następujący. Najpierw poproszę o wystąpienie przedstawicieli wnioskodawców, żeby uzasadnili projekt, następnie będziemy mieli debatę. Wysłuchamy również stanowiska rządu, a następnie zdecydujemy, co dalej.

Jeżeli jest zgoda na taki tryb postępowania, to proszę wnioskodawców o przedstawienie uzasadnienia. Kto w imieniu wnioskodawców? Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Tomasz Górski (SP):

Panowie przewodniczący, pani minister, szanowni państwo, celem projektu jest jak najszybsze doprowadzenie do pełnej ochrony klientów biur podróży, ale również uspokojenie rynku turystycznego. Dzisiaj mamy taką sytuację, że touroperatorzy, sprzedając

usługi turystyczne muszą zapewnić zabezpieczenie środków klientów na wypadek niewypłacalności. W tym celu wykupują ubezpieczenie. Jednak sytuacja pokazała, że często środki z tego ubezpieczenia są niewystarczające. Często, to może za dużo powiedziane, ale zdarzają się takie sytuacje, że środki wypłacane z ubezpieczenia są niewystarczające. Ubezpieczyciele zwracają uwagę na to, że nie są już w stanie zwiększać wysokości ubezpieczeń usług turystycznych, ponieważ dywersyfikują bezpieczeństwo swoich ubezpieczeń, a wysokie sumy gwarancyjne mogłyby doprowadzić do problemów ubezpieczycieli.

W podkomisji turystyki, czy też w ministerstwie, powstał pomysł stworzenia funduszu zabezpieczeń, który miałby funkcjonować w taki sposób, że od każdej usługi turystycznej byłyby odprowadzone środki na fundusz. Jest to w fazie projektu. Ministerstwo się tym zajmuje i przygotowuje projekt.

Dzisiaj mamy sytuację dość trudną. Z jednej strony klienci mają nie w pełni zabezpieczone środki, czyli może zdarzyć się taka sytuacja, że touroperator upadnie, a klienci nie będą mogli w pełni odzyskać wpłaconych pieniędzy. To powoduje bardzo dużą niepewność klientów i tym samym spadek zainteresowania czy, powiemy może, niepewność klientów biur podróży. Żeby tego uniknąć Solidarna Polska przedstawiła projekt ustawy, który mówi, że w przypadku, gdy środki z ubezpieczenia wypłacane klientom upadłych biur podróży będą niewystarczające, zwroty wpłaconych pieniędzy będą dokonywane z budżetu państwa, czyli budżet państwa będzie gwarantował wypłacalność touroperatorów.

Ten projekt ustawy wypełnia dyrektywę Rady, zabezpiecza klientów biur podróży, jak również uspokaja rynek. To są trzy podstawowe cele tego projektu ustawy. Tak naprawdę spodziewamy się, że w praktyce do takich sytuacji będzie dochodziło niezwykle rzadko. Raczej nie powinno się tak zdarzyć w najbliższym czasie, ale chcielibyśmy, żeby rynek usług turystycznych był w pełni bezpieczny.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Bardzo dziękuję, panie pośle. Przypominam członkom Komisji, że pierwsze czytanie obejmuje dyskusję w sprawie zasad ogólnych projektu ustawy, ale także istnieje możliwość zadawania pytań przez członków Komisji zarówno wnioskodawcom jak i przedstawicielom ministerstwa. Pan poseł Górski prosi o słowo uzupełnienia.

Poseł Tomasz Górski (SP):

Chciałbym dodać, że ten projekt ustawy traktujemy jako rozwiązanie obowiązujące w okresie przejściowym. Spodziewamy się, że ministerstwo szybko zakończy prace nad funduszem zabezpieczeń. To zabezpieczenie ze strony Skarbu Państwa, czy budżetu państwa, będzie wtedy zbędne. Potrzebujemy jednak czasu, jako państwo polskie potrzebujemy więcej czasu na to, żeby ten fundusz zaczął działać prawidłowo, żeby zebrał jakieś środki, żeby ta forma zabezpieczenia również się sprawdziła. Dlatego ten projekt ustawy ma mieć charakter przejściowy. Ustawa będzie obowiązywać do czasu uchwalenia głównego zabezpieczenia.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Bardzo dziękuję za dodatkowe wyjaśnienie. Otwieram debatę w sprawie zasad ogólnych projektu ustawy. Bardzo proszę, panie pośle, ma pan głos.

Poseł Andrzej Gut-Mostowy (PO):

Andrzej Gut-Mostowy, przewodniczący podkomisji turystyki. Mam kilka pytań do wnioskodawcy. Pierwsze pytanie. Oczywiście w rządzie, jak i w podkomisji turystyki trwają w tej chwili prace nad funduszem gwarancyjnym, a także uszczelnieniem obecnego systemu. Mam pytanie. W ilu państwach europejskich, czy na świecie, spotykane jest takie rozwiązanie, że za upadłość biur podróży jest odpowiedzialny budżet państwa? To jest konkretne pytanie. Poproszę o liczbę. Pracując w podkomisji nad funduszem gwarancyjnym, zapoznaliśmy się z przykładami większości państw, w których turystyka jest rozwinięta, i na tych przykładach się wzorujemy.

Następne pytanie. Nie zgadzam się z tezą, że przypadki upadłości rok temu spowodowały zahamowanie ruchu turystycznego, zwłaszcza wyjazdowego. „Rzeczpospolita” przedstawiła w zeszłym tygodniu wyniki dużych badań dobrego instytutu badawczego, które pokazały, że w tym roku nastąpił duży wzrost preferencji turystycznych i deklaracji

cji Polaków, że chcą wyjechać za granicę. Jest to wzrost o ponad 15%, także ta teza jest w moim przekonaniu niewłaściwa. To są dwa podstawowe pytania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Bardzo dziękuję panu przewodniczącemu. Proszę bardzo, kto z członków Wysokich Komisji chciałby zabrać głos. Pan poseł Matuszewski, proszę bardzo.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Panie przewodniczący, członkowie komisji, rzeczywiście, jeśli chodzi o ustawę o funduszu gwarancyjnym, to Platforma oraz Ministerstwo Sportu i Turystyki bardzo opieszale podchodzi do tej sprawy – cały czas trwają przygotowania. Co prawda, wczoraj na posiedzeniu podkomisji pani minister zapowiedziała przyspieszenie, ale jest wielkie zdziwienie, bo ustawa o funduszach gwarancyjnych ma ponoć być uchwalona tuż przed wakacjami. Cóż, lepiej, że tak powiem, przyspieszyć, niż nic nie robić, ale uważam, że czasu było bardzo dużo na to, aby tę ustawę przygotować we właściwy sposób.

Mam pytanie do pana wnioskodawcy. Jeśli chodzi o art. 5a pkt 2), który mówi, że Skarbowi Państwa przysługuje roszczenie o zwrot wypłaconych sum przeciwko przedsiębiorcy, o którym mowa w art. 5 ust. 1. Mam pytanie, bo w większości ci przedsiębiorcy, można powiedzieć, to nieuczciwi przedsiębiorcy ... Tych firm właściwie nie będzie. Wczoraj na posiedzeniu podkomisji – pana posła wnioskodawcy akurat nie było – przedstawiciele biur podróży i organizacji turystycznych informowali nas, że w większości te firmy to są wydmuszki. Ktoś taką firmę organizuje, zbiera pieniądze od tych, którzy chcą wyjechać, i znika. Mam pytanie do wnioskodawcy, w jaki sposób Skarb Państwa odzyska te pieniądze, które w tym momencie są w budżetach marszałków województw? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Kto z pań i panów posłów chciałby jeszcze się wypowiedzieć? Nie widzę chętnych. Przepraszam, pan poseł Piotr Van der Coghen. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Piotr Van der Coghen (PO):

Panowie przewodniczący, Wysoka Komisjo, powiem szczerze, że nie bardzo rozumiem, dlaczego do prywatnego biznesu, jakim jest obsługa ruchu turystycznego, ma dokładać państwo? Dla mnie to jest niejasne. To jest taki sam rynek, jak każdy inny. Ktoś coś sprzedaje, w tym przypadku usługę turystyczną, a ktoś dla własnej przyjemności jedzie do Egiptu, czy na Hawaje. Dlaczego wpłatywać w to państwo i budżet państwa? Państwo, które i tak walczy z poważnym kryzysem? Nie bardzo widzę związek. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Jeśli nie ma innych uwag ze strony członków komisji, to jeszcze raz pan poseł Górski. Poproszę o udzielenie wyjaśnień i odpowiedzi na te pytania.

Poseł Tomasz Górski (SP):

Oczywiście. Jeżeli chodzi o wzrost sprzedaży w biurach podróży, to nie jest to prawdą. Podstawowa sprawa jest taka, że to nie jest prawdą. Biura podróży i touroperatorzy mają, wbrew pozorom, bardzo duże problemy, natomiast w przypadku, gdyby na siłę podnosić wartość ubezpieczeń, usługi turystyczne stałyby się zbyt drogie. Ceny wzrosną do takiego poziomu, że firmy turystyczne nie będą w stanie skutecznie sprzedawać produktów, bo spadnie na nie popyt.

Następna sprawa. Jeżeli chodzi o zabezpieczenia państwa – dlaczego państwo ma się w to mieszać? To jest bardzo prosta sprawa, bo mamy przepisy unijne, które to nakazują. Nakazują zabezpieczyć w pełni środki klientów wpłacane do biur podróży. Jeżeli nie wymyślimy prostszego systemu, bądź ten system wymyślimy, albo będziemy go długo wprowadzać, to nie wypełnimy dyrektywy i poniesiemy z tego tytułu odpowiedzialność. Jeżeli natomiast chodzi o wypełnienie tej dyrektywy, to tak, jak powiedziałem, to jest okres przejściowy. Zakładam, że państwo nie będzie zmuszone do realizacji takich wydatków, bo prawdopodobnie w najbliższym czasie nie będzie takich sytuacji. Jeżeli będą, to w skali państwa będą to niewielkie kwoty. Latem zrealizowano wydatki na ten cel w kwocie około 20.000 tys. zł. Dla budżetu państwa jest to niewielka suma, natomiast dla tych ludzi, którzy stracili pieniądze wskutek tego, że państwo odpowiednio nie zabez-

pieczyło ich środków, mimo że dyrektywa unijna to nakazywała, to są ogromne pieniądze. Dlatego państwo ma obowiązek zabezpieczyć środki klientów.

Jeżeli chodzi o pytanie, jak państwo będzie ściągało te pieniądze od ewentualnych nieuczciwych właścicieli biur, to odpowiadam, że będzie ich najzwyczajniej w świecie ściągać i będzie starało się je ściągnąć. Nie twierdzę, że zawsze się uda. Jaka natomiast dzisiaj mamy sytuację? Dzisiaj jest tak, że tak czy owak z budżetu państwa płacimy za przyjazd klientów biur podróży do kraju w sytuacji, kiedy okazuje się, że touroperator jest nieuczciwy. W takiej sytuacji marszałkowie województw są obowiązani zapłacić za przyjazd klientów biur podróży do kraju. Dzisiaj mamy taką sytuację, ale płacą za to samorządy a nie budżet państwa. To tyle. Jeżeli będą jeszcze jakieś inne pytania, to chętnie odpowiem.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Bardzo dziękuję. Proszę bardzo, pani poseł Rafalska.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, czasami miewam socjalistyczne podejście do niektórych problemów, ale tym razem, panie pośle, do końca nie rozumiem. Proszę mi wytłumaczyć, czy dyrektywa europejska nakazuje objęcie wpłat klientów biur podróży gwarancjami Skarbu Państwa. Wydaje mi się, że wtedy wystarczająca może być delegacja dla ministra finansów w sprawie określenia wystarczających sum gwarancyjnych? Wtedy będziemy mieli do czynienia z podniesieniem sum gwarancyjnych i to może być gwarancją wypłacalności. Mamy tutaj do czynienia jakby z szukaniem odpowiedzialności. Naprawdę mam wrażenie, że największa odpowiedzialność w przypadku niewypłacalności nie powinna leżeć po stronie Skarbu Państwa. Nie wiem, czy to nakazuje dyrektywa, ale nie sądzę.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. ...

Poseł Tomasz Górski (SP):

Faktycznie dyrektywa ...

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Jeszcze sekundę, panie pośle. Zapytam jeszcze, czy ktoś chce zabrać głos. Jeżeli nie ma więcej pytań, to teraz udzielę głosu panu posłowi, a następnie poproszę panią minister Sobierajską o zabranie głosu i przedstawienie stanowiska rządu. Panie pośle, proszę.

Poseł Tomasz Górski (SP):

Pani poseł, dyrektywa nie nakazuje wprost zabezpieczenia ze strony budżetu państwa, dyrektywa nakazuje zabezpieczenie tych środków. Podniesienie sum gwarancyjnych nie wchodzi w rachubę z dwóch powodów. Pierwszy powód jest taki, że nie ma chętnego, który chciałby ubezpieczać na takie sumy. W trakcie posiedzenia podkomisji turystyki przedstawiciele ubezpieczycieli wypowiadali się na ten temat. Nie są zainteresowani podnoszeniem sum do takiego poziomu. Dla ubezpieczycieli jest pewien poziom bezpieczeństwa, którego przekraczać nie chcą. Wolą dywersyfikować ryzyko niż ubezpieczać na tak wysokie sumy, chyba że składka ubezpieczeniowa będzie wysoka, ale wtedy koszty usług turystycznych ponoszone przez turystów będą zbyt wysokie. Natomiast, jak mówię, rozmawiamy o sytuacji, która prawdopodobnie się nie zdarzy, bo w większości przypadków ubezpieczenie wystarcza. Mówimy o sytuacjach, kiedy ubezpieczenie nie pokrywa wszystkich kwot.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Czy pani minister Sobierajska zechciałaby przedstawić stanowisko rządu? Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Katarzyna Sobierajska:

Bardzo dziękuję. Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, szanowni państwo, w dniu 20 lutego bieżącego roku na posiedzeniu Rady Ministrów w trybie obiegowym zostało przyjęte stanowisko rządu wobec prezentowanego dzisiaj poselskiego projektu

ustawy o zmianie ustawy o usługach turystycznych. Stanowisko rządu jest negatywne wobec przedstawionej propozycji zmiany. Wypracowując takie stanowisko, rząd przeanalizował następujące kwestie. Przede wszystkim należy zauważyć, że art. 7 dyrektywy nr 314 Rady, a więc tej wiodącej, która mówi o stosownych zabezpieczeniach działalności organizatorów i pośredników turystycznych, stanowi, iż na wypadek swojej niewypłacalności organizator lub punkt sprzedaży detalicznej, będący stroną umowy powinien zapewnić dostateczne zabezpieczenie umożliwiające zwrot nadpłaconych pieniędzy oraz powrót konsumentów z podróży. Powyższe oznacza, że dostateczne zabezpieczenie umożliwiające klientom zwrot nadpłaconych pieniędzy oraz ich powrót do miejsca wyjazdu leży po stronie organizatora lub punktu sprzedaży, będących stroną umowy. Żaden przepis prawa unijnego nie stanowi i nie nakłada na państwa członkowskie obowiązku finansowania z budżetu państwa zwrotu klientom nadpłaconych środków, bądź też pokrywania kosztów związanych z ich powrotem do kraju. Jest to równocześnie odpowiedź na pytanie pana posła Guta-Mostowego. Z naszej wiedzy, po przeanalizowaniu wszystkich systemów zabezpieczeń obowiązujących w państwach Unii Europejskiej wynika, że nie ma takiego przypadku, że budżet państwa jest zobowiązany do pokrywania tego typu kosztów.

Jednocześnie chciałabym poinformować, że na ostatnim etapie prac są zmiany rozporządzeń ministra finansów, dotyczących minimalnych wysokości sumy gwarancji bankowej i ubezpieczeniowej, a także dotyczące obowiązkowego ubezpieczenia na rzecz klientów. Te dwa rozporządzenia do ustawy o usługach turystycznych nie określają sum, na jakie gwarancje powinny zostać wystawione, aby zapewnić realizację wszystkich uprawnień klientów, gdyż ustalenie odpowiednich sum, w zależności od zakresu i rodzaju prowadzonej działalności, leży po stronie organizatorów.

Stworzenie przepisów proponowanych przez projektodawców, na podstawie których zwroty wpłat klientom oraz pokrywanie kosztów sprowadzenia klientów do kraju byłyby finansowane z budżetu państwa, mogłoby stanowić, zdaniem rządu, podstawę do uznania tego przez Komisję Europejską za niedozwoloną pomoc publiczną dla przedsiębiorców. Te przepisy zdejmowałyby niejako z przedsiębiorców obowiązek pokrywania kosztów odpowiedniego zabezpieczenia na rzecz klientów, przy jednoczesnym przeniesieniu tego zobowiązania na budżet państwa. Można też domniemywać, że faktyczne przejęcie kosztów zapewniania tych zabezpieczeń finansowych na rzecz klientów przez budżet państwa mogłoby prowadzić do takiej sytuacji, w której przedsiębiorcy byłiby niejako zachęceni do częstego ogłaszania niewypłacalności, ponieważ istniałoby stosowne zabezpieczenie ze środków publicznych.

Przyjmując, przedstawione przeze mnie na początku mojej wypowiedzi stanowisko, rząd zwraca również uwagę na poniższe kwestie. W związku z tym, że projektowana ustawa spowoduje skutek finansowy w postaci zwiększenia obciążeń Skarbu Państwa, w takim projekcie należałoby sprecyzować, jaka jednostka miałaby dokonywać zwrotu takich środków marszałkowi województwa.

Wątpliwości może również budzić przyjęty w projekcie ustawy mechanizm zwrotu nadpłaconych kwot na podstawie decyzji administracyjnej wydawanej przez marszałka województwa w sytuacji, kiedy mamy do czynienia z roszczeniami o charakterze cywilnoprawnym. Należałoby również zwrócić uwagę na fakt, że w uzasadnieniu do procedowanej zmiany projektodawcy zaznaczają, że w Polsce regularnie dochodzi do niewypłacalności biur podróży, a posiadane przez nich, zgodne z prawem gwarancje lub ubezpieczenia okazują się niewystarczające. Chcę przypomnieć Wysokim Komisjom i szanownym państwu, że przypadek roku 2012, kiedy to 15 biur ogłosiło niewypłacalność, był sytuacją wyjątkową, ponieważ w okresie obowiązywania nowej ustawy o usługach turystycznych, a więc w latach 1999-2011, w sumie doszło do 38 takich przypadków. Można średnio liczyć, że były to 3 przypadki rocznie, choć bywały lata, kiedy w ogóle do takich sytuacji nie dochodziło. Dodam, że te przypadki nie powodowały tak dotkliwych konsekwencji, jak w roku 2012. Nieuzasadniona jest opinia, że do takich zjawisk na rynku turystycznym dochodzi regularnie.

W uzasadnieniu projektodawcy wychodzą również z założenia, że istnieje generalna właściwość marszałków województwa do udzielania pomocy klientom niewypłacalnym

biur podróży, tymczasem marszałkowie wykonują, w zakresie wynikającym z ustawy o usługach turystycznych, zadania zlecone z zakresu administracji rządowej. Dodatkowe zadania mogą być nakładane na organy samorządowe w drodze ustawy i przy zapewnieniu odpowiednich środków. Jednocześnie chcę podkreślić, że w obowiązującej ustawie o usługach turystycznych marszałkowie nie są wprost zobowiązani do sprowadzania klientów biur podróży do kraju w przypadku ogłoszenia przez nie niewypłacalności, lecz dokonują, że tak powiem, wypłat środków, których źródłem są stosowne formy zabezpieczeń.

Ostatnia kwestia. Wnioskodawcy określają skutki finansowe regulacji na poziomie 20.000 tys. zł rocznie, przy czym nie wskazano w uzasadnieniu, w jaki sposób określono ten poziom obciążeń.

Reasumując, raz jeszcze chcę podkreślić, że rząd opiniuje negatywnie poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o usługach turystycznych, ale jeżeli panowie przewodniczący jeszcze pozwolą, to chciałabym podkreślić szczególnie dwie kwestie. Chcę państwa poinformować, że na ostatnim etapie prac znajdują się projekty nowelizacji rozporządzeń ministra finansów do ustawy o usługach turystycznych dotyczących minimalnych sum zabezpieczeń. Te zmiany idą w kierunku zwiększenia wysokości minimalnych kwot zabezpieczeń dla organizatorów i pośredników turystycznych, przy jednoczesnym mocniejszym dookreśleniu, jak należy szacować przychód, na podstawie którego zabezpieczenia są wyliczane.

Druga kwestia. W Ministerstwie Sportu i Turystyki od samego początku nadano szczególny priorytet pracom nad nową ustawą o turystycznym funduszu gwarancyjnym, który ma stanowić swoistego rodzaju drugi filar zabezpieczeń w stosunku do tego systemu, który w obowiązującej ustawie o usługach turystycznych jest określony na wypadek, takich właśnie nieprzewidzianych sytuacji, jakie miały miejsce w roku 2012. Ze strony Ministerstwa Sportu i Turystyki dokładamy wszelkich starań, aby ta ustawa jak najszybciej mogła wejść w życie. Należy jednak pamiętać, że jesteśmy zobowiązani do przeprowadzenia pełnego procesu legislacyjnego, zgodnie z porządkiem formalno-prawnym. Niektórych terminów należy dotrzymywać – nie da się ich skrócić. Chcę jednak powiedzieć, że projekt założeń tej ustawy zakłada, że wszelkie niewypłacalności, które miałyby miejsce po jej wejściu w życie, niezależnie od tego, że na początku na rachunku funduszu nie będzie jeszcze środków w odpowiedniej wysokości, będą objęte, ewentualnie tylko z pewną prolongatą czasową, wypłatą środków z jego zasobów, o ile oczywiście byłaby taka potrzeba. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję pani minister. Chciałbym zapytać, czy ze strony członków komisji są jeszcze jakieś głosy? Bardzo proszę, pan poseł Kowalczyk, potem pan przewodniczący Gut-Mostowy.

Poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowne komisje, mam pytanie do wnioskodawców, dotyczące projektu tej ustawy, bo kiedy przysłuchuję się uzasadnieniu, nieodparcie nasuwa mi się pewne porównanie. W ubiegłym roku, w czasie posiedzeń Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi wielokrotnie debatowaliśmy nad niewypłaconymi środkami dla rolników za dostarczone produkty rolne. Było wiele upadłości. Zaległości z tego tytułu sięgają kilkuset milionów złotych. Dla wielu rolników były to półroczne przychody, nawet nie dochody, ale przychody o wartości czasem kilkudziesięciu tysięcy złotych. Oczywiście można by myśleć tak: czym różnią się biedni rolnicy od bogatszych ze swej natury turystów, których mielibyśmy objąć gwarancjami budżetu państwa? Mam pytanie – czy w innych sprawach, między innymi właśnie niezawinionych przez rolników, bo upadłości firm przetwórczych, takie zabezpieczenia będą proponowane? Czy takim zabezpieczeniem ze strony budżetu państwa będą objęci na przykład rolnicy, którzy utracili swoje dochody w związku z upadłością tych firm? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Gut-Mostowy, bardzo proszę.

Poseł Andrzej Gut-Mostowy (PO):

Panowie przewodniczący, pani minister, został podniesiony tutaj dość istotny argument, że stwarzamy niebezpieczny precedens w życiu gospodarczym, proponując, żeby budżet państwa przejął pewne ryzyka naturalne, które są obejmowane przez sferę ubezpieczeniową. Dlatego, oczywiście szanując intencje pana posła i wnioskodawców, którzy chcą uczynić obrót gospodarczy w sferze turystyki bardziej bezpiecznym, mimo wszystko zgłaszam wniosek o odrzucenie tego projektu w pierwszym czytaniu.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję, panie pośle. Mamy wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu. Chciałbym zapytać, czy ktoś jeszcze z członków komisji chciałby się wypowiedzieć na temat zasad ogólnych projektu ustawy lub też ma pytania do wnioskodawców? Nie widzę dalszych zgłoszeń. Pan poseł Górski zechce odpowiedzieć na pytanie pana posła Kowalczyka. Bardzo proszę.

Poseł Tomasz Górski (SP):

Powiem szczerze, że nie znam tematu rolników i takiego projektu zapewne w Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki składać nie będziemy, natomiast, jeżeli pan poseł chciałby zgłosić taki projekt ustawy, to oczywiście jako poseł również go rozważę. Nie ma żadnego problemu – wystarczy inicjatywa pana posła i zapewne zajmiemy się tym problemem na posiedzeniu innej komisji.

Natomiast, jeżeli chodzi o tę kwestię, to mam wrażenie, że nieprecyzyjnie się wypowiedziałem i państwo nie bardzo mnie zrozumieliście. Chodzi o to, że podstawowym zabezpieczeniem będzie nadal ubezpieczenie. To jest podstawowe zabezpieczenie. Natomiast zabezpieczenie z budżetu państwa byłoby tylko i wyłącznie na wypadek, gdyby zabezpieczenie w formie ubezpieczenia nie wystarczyło, a fundusz, który planuje się utworzyć, albo jeszcze nie będzie utworzony, albo po prostu będzie jeszcze niewydolny, jeżeli chodzi o wypłatę tych środków. Chodzi o zabezpieczenie pieniędzy klientów, do czego jesteśmy zobowiązani, jako politycy, bo oczywiście w żadnym przepisie nie jest wprost napisane, że to powinien być Skarb Państwa. Jako politycy mamy obowiązek zabezpieczyć pieniądze klientów. W jaki sposób to zrobimy, czy zrobimy to przez fundusz, czy zrobimy to przez ubezpieczenie, czy zrobimy to przez gwarancje Skarbu Państwa, to jest odrębna kwestia. Wnioskodawcy proponują w tym przypadku zabezpieczenie na okres przejściowy z budżetu państwa.

Jak powiedziałem, jeżeli chodzi o sumę, to z czego ona wynika? Ta suma wynika z wyliczeń, że faktycznie kwota zabezpieczenia w wysokości 20.000 tys. zł powinna być wystarczająca. Podejrzewam, że w najbliższym czasie nie będzie przypadków bankructw biur podróży czy touroperatorów – podejrzewam tylko, bo nie mogę tego zakładać w 100%. Podejrzewam, że zabezpieczenie będzie jedynie formą uspokojenia rynku i zabezpieczenia pieniędzy klientów po to, żeby wzrosło zainteresowanie i wzrosło bezpieczeństwo pieniędzy klientów biur podróży. Podstawowym zabezpieczeniem jest oczywiście ubezpieczenie.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, stwierdzam zakończenie pierwszego czytania. W trakcie debaty został zgłoszony wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu. Będziemy go musieli teraz poddać pod głosowanie. Chciałbym prosić sekretariatu o pomoc, bo system do głosowania jest uruchomiony, bardzo proszę przygotować się na małą gimnastykę. Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie poselskiego projektu ustawy zawartego w druku nr 1081 w pierwszym czytaniu? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję bardzo. Poproszę o wynik.

52 głosy za wnioskiem, 3 przeciw, 3 głosy wstrzymujące się. Stwierdzam, że komisje odrzuciły większością głosów projekt ustawy.

Proszę jeszcze o 15 sekund uwagi. Chciałbym jeszcze w imieniu prezydiów obu komisji zaproponować osobę posła sprawozdawcy, dlatego że na plenarnym posiedzeniu Sejmu musimy przedstawić wynik naszych prac w tym zakresie. Proponuję, aby posłem sprawozdawcą został pan przewodniczący Gut-Mostowy. Czy jest zgoda?

Jeżeli nie ma sprzeciwu, to stwierdzam, że Komisje przyjęły tę kandydaturę.
Jeszcze jakaś sprawa w ramach tego punktu?

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):

W sprawach różnych.

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Nie mamy spraw różnych, ale bardzo proszę.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):

Panie przewodniczący, korzystając z obecności dwóch komisji, chciałabym zapytać, czy jest może stanowisko rządu – nie ma go nigdzie oficjalnie dostępnego – w sprawie nowelizacji ustawy hazardowej, odnoszącej się do aspektu podziału funduszu hazardowego? Pamiętam, że jeśli chodzi o termin przygotowania stanowiska rządu, to mowa była o końcu stycznia, żeby przystąpić do zakończenia pierwszego czytania nowelizowanej ustawy w tym bardzo wąskim zakresie. Czy mogłabym prosić, żeby prezydium komisji zapytały o to stanowisko i ewentualnie przekazały je nam?

Przewodniczący poseł Dariusz Rosati (PO):

Tak, pani poseł. Stanowisko rządu w sprawie, o której pani mówi – rozumiem, że chodzi o druk nr 817, czyli nowelizację ustawy o grach hazardowych – wpłynęło w dniu 13 stycznia do Sejmu. W tej chwili sprawa jest rozpatrywana przez prezydium obu komisji. W ciągu dwóch tygodni, najprawdopodobniej, zdecydujemy, kiedy i w jakim trybie będziemy dalej pracować nad tym projektem.

Jeżeli nie ma innych uwag w sprawach różnych, to bardzo dziękuję wszystkim uczestnikom naszego posiedzenia. Członków Komisji Finansów Publicznych proszę o pozostanie na sali, bo pracujemy dalej.

Zamykam wspólne posiedzenie komisji.